

Skaski o kochanym Wschodzie 12

Bajka o tym jak brzeskie sumy przez świat "wędrowały"

W mieście Brest - obok starej słuzy-
pewien sum miał rewir swój duży.
W rewirze tym samemu Imperatorowi służył.
Po latach przekazał służbę swojemu wnukowi.
Lecz czasy były już inne.
Jego wnuk służył już Sowieckiemu Sojuzowi

Zaś wnuka wnuk - w końcu mężczyzna z mężczyzny -
służył pod starą służą: "Ku chwale Ojczyzny!"

I wnuka wnuka wnuk nie śpi bo służyć musi.
Służyć swojej Matuszce ...kochanej Białorusi.

I dziwi się sumów ród.
Ród znamienity i wspaniały.
"Interesujący jest ten świat cały
Tyle krajów zwiedziliśmy choć spod starej, brzeskiej słuzy, nigdzie żeśmy się nie ruszały".

.....
Po czym poznać prawdziwą koleżankę?

Miała rybka nadciśnienie.
Jednak w mig przyszło olśnienie.
Popłynęła do apteki.
Wykupiła wszystkie leki!
I już wszystko zażyć chciała
gdy wtem jedno zrozumiała.
(Zrozumiała, że odwagi mało miała)
Rzekła więc do koleżanki:
"Nie! Nic nie wypiję!
Nie mam przecież żadnej szklanki"
"Wybacz, po co rybie szklanka?"
Zapytała koleżanka.
Jak to: Po co?
By obniżyć nadciśnienie
trza wypełnić zalecenie:
"Dziesięć kropel na wody szklankę".
Poinformowała koleżankę.

W rzeczy samej tak zrobiła!
Ni kropelki nie zażyła.

Nadal żyje z nadciśnieniem
lecz pociesza się stwierdzeniem:
"Po tym poznać prawdziwą koleżankę,
że zawsze ma przy sobie szklankę".

.....
O żabce Leguszce która z głową w chmurach chodziła.

Spojrzała żyrafa z wysoka z góry.

I rzekła:

"Hej ty żabko! Spójrz tu w chmury!

Czy widzisz malutka jakam wysoka?!

Czasami chodzę z głową w obłokach."

I odpowiedziała jej żabka Leguszka;

"Widzisz żyrafa, i ja z głową w chmurach chodzę wiele.

To znaczy się - zawsze wtedy gdy gęsta mgła po bagnie się ściele".

.....

Żółw Czerepach i tatuaż

Pewna zebra przyszła do dziecięcia poprawić tatuaż. Jej pasy bowiem wyblakły po ostatnich deszczach. Jakież było jej zdziwienie gdy na drzwiach salonu w którym dziecięciu wykonywał tatuáže zobaczyła kartkę z napisem:

"Przepraszam salon tatuażu zlikwidowany. Po wykonaniu tatuażu żółwiowi Czerepachowi, stał się mój dziób".

Bołoz Zygmunt